

Alfred Bujara: Ciężko pracujący człowiek powinien w niedzielę odpocząć z rodziną



Pierwszy raz postulaty wolnych niedziel przedstawiliśmy, jako Sekcja Handlu, na początku lat dziewięćdziesiątych. Wówczas nie istniały żadne uregulowania prawne dotyczące pracy w handlu. Procesu wchodzenia na nasz rynek zagranicznych sieci handlowych nie obudowano żadnymi regulacjami prawnymi i mamy teraz do czynienia z wolnoamerykanką. Już 25 lat temu wskazywaliśmy, że to jest zły kierunek, że to się obróci na niekorzyść pracowników i państwa polskiego.

Handlowa Solidarność od wielu lat organizuje różnego rodzaju kampanie skierowane zarówno do pracodawców, jak i do klientów, np. „Nie robię zakupów w niedzielę”. Udało się nam dzięki tym kampaniom i strajkowi włoskiemu w Boże Ciało przed laty wprowadzić 12 dni świątecznych wolnych od pracy w handlu, w tej chwili jest ich 13.

Dzisiaj po blisko trzydziestu latach sprawa pracy w niedzielę nadal jest nieuregulowana. Pracownicy handlu deklarują, że chcą mieć ten dzień wolny nawet kosztem dodatkowej płacy. Uważają, że człowiek, ciężko pracując od poniedziałku do soboty, powinien tyle zarobić, żeby zapewnić swojej rodzinie utrzymanie. A w niedzielę powinien odpocząć. Zaledwie jeden procent zatrudnionych w tej branży deklaruje, że chce pracować w niedzielę. A tylko 2 procent uznało, że korzystnym rozwiązaniem byłaby wypłata dodatkowego wynagrodzenia za pracę w te dni. Chęć posiadania przez pracowników wolnej niedzieli zamiast otrzymywania dodatków za pracę podyktowana jest ponadto wysokością wynagrodzeń zasadniczych w sektorze handlu. Przy średniej zarobków niewiele przekraczającej minimalne wynagrodzenie za pracę dodatki za pracę w niedzielę miałyby zdaniem pracowników niezauważalny i nieodczuwalny ekonomiczny charakter. Rekompensata innym wolnym dniem w tygodniu nie jest rozwiązaniem wystarczającym dla wielu pracowników. Formy spędzania czasu wolnego w niedzielę znacząco różnią się od możliwości dostępnych w powszednie, robocze dni.

Alfred Bujara

fot. M. Żegliński

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (20/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)